

Sygn. akt VI ACa 1338/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jolanta Pyżlak (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Borkowska

SO del. Tomasz Pałdyna

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. K.

przeciwko W. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2015 r.

sygn. akt XXV C 588/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od W. R. (1) na rzecz U. K. kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1338/16

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko W. R. (1), T. R. i E. R. powódka U. K. dochodziła kwoty 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu pożyczki i obciążenia pozwanych kosztami postępowania na jej rzecz. Ostatecznie na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 r. powódka cofnęła powództwo wobec P. R. i E. R. i postępowanie wobec tych pozwanych zostało umorzone.

Pozwana W. R. (1) wносиła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 r. w sprawie o sygn. akt XXV C 588/15 Sąd Okręgowy w Warszawie:

1) zasądził od W. R. (1) na rzecz U. K. kwotę 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2014r do dnia zapłaty;

2) zasądził od W. R. (1) na rzecz U. K. kwotę 11 117 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3617zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

Powódka U. K. jest osobą mieszkającą od 25 lat w Norwegii. Nie pracowała zawodowo, ale jej stan materialny był bardzo dobry, ponieważ zawodowo pracował jej mąż, który osiągał bardzo wysokie dochody. Pozwana W. R. (1) to ciotka powódki, mieszkająca w Polsce. Kiedy kupiła pensjonat w (...) przy ul. (...), potrzebowała środków finansowych na remont i modernizację pensjonatu. Wobec tego, że powódka z pozwaną W. R. (2) pozostawały w bardzo dobrych relacjach, pozwana знаła stan zamożności powódki, poprosiła ją o pomoc finansową. Powódka wyraziła na to zgodę i od 1992r. przekazywała W. R. (1) na każdą jej prośbę pieniądze w koronach norweskich. Formalnie umowa pożyczki nie była wówczas sporządzona. Kolejne transze przekazywane były przekazami bankowymi. W pewnym momencie powódka zdecydowała, że dalszych transz nie będzie, albowiem mimo obietnic, nie otrzymywała zwrotu pożyczki w żadnej części. Zaniepokojona faktem braku jakiegokolwiek dowodu na okoliczność zawartej umowy pożyczki, w dniu 23 sierpnia 2012r. podczas pobytu w Polsce udała się z W. R. (1) do notariusza i w jego obecności powódka i W. R. (1) napisały i podpisały dokument zwany "Oświadczenie". W redakcji tekstu pomogła notariusz a sam tekst pisała powódka. W dokumencie tym powódka oświadczyła, że udziela pożyczki W. R. (1) w kwocie 150 000 zł. Strony umowy oświadczyły, że wypłata kwoty pożyczki już nastąpiła i termin jej zwrotu ustalono na 1 sierpnia 2014r. W. R. (1) zobowiązała się nadto do ustanowienia na nieruchomości przy ul. (...) hipoteki do kwoty 150 000 zł.

Zapłata pieniędzy mimo upływu terminu nie nastąpiła, pozwana wbrew zobowiązaniu nie ustanowiła hipoteki na nieruchomości stanowiącej jej własność, dlatego powódka zwróciła się do jej syna T. i żony syna E. o zwrot pożyczki. T. R. i E. R. mieli świadomość, że matka pobierała pieniądze od ciotki, dlatego zgodzili się napisać powódce oświadczenie, że mają wiedzę, że matka pożyczyła od powódki 426 000 koron norweskich. Oświadczyli również, że zobowiązują się przyjąć na siebie zobowiązanie matki łącznie ze spadkiem.

Wobec braku jakichkolwiek wpłat, powódka skierowała do wszystkich pozwanych wezwanie do zapłaty wyznaczając termin do dnia 15 lutego 2015 r. Po bezskutecznym upływie tego terminu wystąpiła ze sprawą niniejszą.

Sąd Okręgowy uznał, iż faktyczną podstawę żądania zwrotu pożyczki należy upatrywać w umowie zawartej pomiędzy stronami z dnia 23 sierpnia 2012 r., zaś materialnoprawną w treści art. 720 k.c. wskazał, iż nie jest sprzeczne z istotą umowy pożyczki przekazanie pożyczkobiorcy sumy pieniężnej w czasie poprzedzającym sporządzenie umowy na piśmie, a zawarcie umowy potwierdzającej konkretne zadłużenie będące rezultatem uzgodnienia jego rozmiaru nie może być kwestionowane jako zawarte dla pozor, pozbawione znaczenia prawnego, bez wykazania przyczyny zaciągnięcia takiego zobowiązania czy też uchylecia się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli. Nawet nieokreślenie terminu zwrotu pożyczonych pieniędzy nie stoi na przeszkodzie uznaniu porozumienia stron dokonanego ustnie w czasie rozmów telefonicznych, jako pożyczki (patrz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2014 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 692/13). W niniejszej sprawie faktycznym powodem zawarcia umowy pożyczki w dniu 23 sierpnia 2012r. było niewykonanie zobowiązania pozwanej do zwrotu środków otrzymanych bez podstawy prawnej (w okresie od 1999 r. powódka wręczała pozwanej W. R. (2) środki finansowe – korony norweskie – , których pozwana nie zwróciła, w kwocie na dzień 23 sierpnia 2012 r. było to 150 000 zł w przeliczeniu na złote polskie). W ocenie tego Sądu - nie pozostawiało wątpliwości, że przez wiele lat powódka wręczała pozwanej środki pieniężne, które ta miała wykorzystywać do remontu zakupionego przez nią pensjonatu. Z uwagi na rodzinne koligacje i pozostawanie powódki z ciotką W. R. (1) w bardzo dobrych stosunkach, powódka nie zadbała o zawarcie pisemnej umowy pożyczki. Kiedy suma wręczonych pieniędzy była już znaczna, a pozwana nie reagowała na żądania zwrotu pożyczki, pogarszały się również relacje pomiędzy stronami, powódka U. K. uświadomiła sobie lub uświadomiono jej, że jej sytuacja procesowa może być trudna. Dlatego podjęła kroki w kierunku formalnego podpisania umowy pożyczki. Przy braku umowy pożyczki de facto pozwana pobierała pieniądze bez tytułu prawnego. Dlatego podpisana umowa pożyczki w dniu 23 sierpnia 2012 r. odnosiła się do świadczenia pieniężnego pobranego bez tytułu prawnego, a zwrot tego świadczenia został ukształtowany przez strony jako pożyczka. Na dokonanie nowacji, obejmującej zmianę podstawy prawnej dotychczasowego zobowiązania zwrotu przywłaszczonych pieniędzy, stosownie do art. 506 §1 k.c., wskazuje

przeprowadzone postępowanie. Z zeznań powódki słuchanej w charakterze strony, którym to zeznaniom Sąd dał wiarę (pозwana nie kwestionowała faktu otrzymywanych przez wiele lat pieniędzy i nie wykazywała faktu ich zwrotu) strony umowy z dnia 23 sierpnia 2012 r. jako pożyczkę potraktowały całe uzgodnione zadłużenie W. R. (1). Okoliczności sprawy zezwalały w ocenie Sądu Okręgowego na uznanie, że poprzez zmianę podstawy prawnej dotychczasowego zobowiązania, doszło do umorzenia zobowiązania z tytułu przywłaszczenia przez pozwaną pieniędzy.

Sąd I Instancji wskazał, iż w umowie pozwana zobowiązała się zwrócić pożyczkę do 31 sierpnia 2014 r. Skoro tego nie uczyniła, to od 1 września 2014 r. pozostawała w zwłóce i od tego dnia rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Powódka wystąpiła do Sądu w dniu 27 marca 2015 r., a zatem zarzut przedawnienia jest niezasadny. Pozwana nie wykazała zwrotu pożyczki, nie zakwestionowała skutecznie wysokości pożyczki, nie podnosiła zarzutu wad oświadczenia woli. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zasądził w całości na rzecz powódki całą dochodzoną pozwem kwotę z ustawowymi odsetkami od pierwszego dnia, w którym pozwana pozostawała w zwłóce i obciążył pozwaną w trybie art. 98 k.p.c. w całości kosztami postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegające na:

a) braku uwzględnienia okoliczności, iż kwoty w łącznej wysokości 150 000 zł zostały przekazane przez powódkę pozwanej w latach od 1992 r. do 2000 r.;

b) oczywiście błędnym ustaleniu, iż, faktyczną podstawę żądania zwrotu pożyczki należy upatrywać w oświadczeniu zawartym pomiędzy powódką, a pozwaną z dnia 23 sierpnia 2012 r.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieuzasadnionym i całkowicie dowolnym przyjęciu, iż uwzględnienie roszczenia powódki jest zgodne z zasadami współżycia społecznego;

b) nieuwzględnienie art. 5 k.c., co powoduje, iż działanie powódki może być uważane za wykorzystywanie prawa, a tym samym nie może korzystać z ochrony;

c) niezastosowanie art. 5 k.c. pomimo istnienia przesłanek ku temu i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę w postaci domagania się zwrotu pożyczki udzielonej w latach od 1992 r. do 2000 r.;

d) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieuzasadnionym i całkowicie dowolnym przyjęciu, iż powódka w postępowaniu przed Sądem I instancji wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a mianowicie zasadność swojego roszczenia;

e) błędne zastosowanie art. 720 k.c. do oceny stanu faktycznego sprawy pomimo, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powódka udzieliła pozwanej pożyczki w latach od 1992 r. do 2000 r., a wypowiedzenie umowy pożyczki było możliwe już w dniu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki, czyli w roku 1992 r., najpóźniej zaś w 2000 r., zatem roszczenie stało się wymagalne z upływem sześciotygodniowego terminu liczonego w tym okresie; upływ zaś 6-tygodniowego terminu określa bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia, a w konsekwencji pominięcie skutków prawnych wynikających z przytoczonej normy;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż powódka w postępowaniu przed Sądem I instancji wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodziła skutki prawne, implikujące uwzględnieniem powództwa;

b. art. 232 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwana w postępowaniu przed Sądem I instancji nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodziła skutki prawne tj. faktu, iż dochodzone przez powódkę roszczenie jest roszczeniem przedawnionym;

c. art. 232 k.p.c. poprzez nieuzasadnione nieprzyjęcie, iż pożyczka została udzielona przez powódkę w latach 1992 - 2000;

d. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, polegającą na nieuwzględnieniu i braku odniesienia się do zeznań świadków, twierdzeń pozwanych ad. 2 i ad. 3, oraz dokumentów przedstawionych przez pozwanych wskazujących wyraźnie, iż pożyczka została udzielona przez powódkę w latach 1992 - 2000;

e. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że powódka nie wręczyła pozwanej ad. 1 kwoty pożyczki w latach 1992 - 2000 pomimo, że z wiarygodnych i wzajemnie uzupełniających się zeznań: świadków oraz pozwanych ad. 2 i ad. 1 popartych dokumentami wynika, iż pożyczka została udzielona przez powódkę w latach 1992 - 2000, co doprowadziło do niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego;

f. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, i dokonania jego oceny z pominięciem zeznań świadków, twierdzeń pozwanych ad. 2 i ad. 3, oraz dokumentów przedstawionych przez pozwanych;

g. art. 233 § 1 k.p.c. przez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że powódka i pozwana W. R. (2) zawarły umowę pożyczkę na podstawie oświadczenia z dnia 23 sierpnia 2012 r.;

h. art. 233 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że powódka w żaden sposób nie wykazała kiedy środki pieniężne z tytułu udzielonej pożyczki zostały przekazane pozwanej ad.1;

i. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwani w postępowaniu przed Sądem I instancji nie wywiązali się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzili skutki prawne, a tym samym nie udowodnili, aby powódka przekazała środki pieniężne pozwanej ad. 1 bezterminowo w latach 1992 - 2000;

j. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, polegającą na pominięciu okoliczności, iż powódka przekazała środki pieniężne pozwanej ad. 1 bezterminowo w latach 1992 - 2000;

k. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, ponieważ istniał spór co do momentu faktycznej daty przekazania środków pieniężnych na rzecz pozwanej ad. 1;

l. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego i na jakiej podstawie Sąd I instancji odmówił wiarygodności, oraz nie uwzględnił zeznań świadków, twierdzeń pozwanych ad. 2 i ad. 3, oraz dokumentów przedstawionych przez pozwanych;

m. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, polegającej na precyzyjnym i czytelnym opisanie, która z przesłanek warunkujących przyznanie roszczenia została spełniona;

n. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez brak dokonania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakichkolwiek ustaleń w zakresie ustosunkowania się do zeznań świadków, twierdzeń pozwanych ad. 2 i ad. 3, oraz dokumentów przedstawionych przez pozwanych;

o. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i ograniczenie tego obowiązku do przytoczenia art. 720 k.c.;

p. niezbadanie przesłanek istnienia roszczenia dochodzonego pozwem i bezpodstawne przyjęcie, że roszczenie to jest nie jest przedawnione.

W konsekwencji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za II instancję.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania w drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zawiera wprawdzie częściowo zasadne zarzuty, jednak mimo błędnego uzasadnienia rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada prawu, a zatem apelacja podlega oddaleniu.

Niewątpliwie błędne są ustalenia i ocena Sądu Okręgowego, iż powódka przekazywała pozwanej środki pieniężne bez podstawy prawnej. Pozwana również nie przywłaszczyła sobie żadnej kwoty pieniężnej należącej do powódki. Było niesporne między stronami, iż strony zawierały kilkakrotnie ustne umowy pożyczki. Umowa pożyczki może być zawarta w formie ustnej, zaś brak formy pisemnej ma skutki wyłącznie dla celów dowodowych (art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74§2 k.c.). W niniejszej sprawie fakt zawarcia umów pożyczki w formie ustnej ich wykonania przez powódkę był niesporny między stronami, a zaś oświadczenie z dnia 23 sierpnia 2012 r. należy traktować jako potwierdzenie na piśmie zawarcia wcześniejszych umów, jak i uznanie roszczenia przez pozwaną z uzgodnieniem kwoty pozostałej do zapłaty i waluty zapłaty wraz z wyznaczeniem ostatecznego terminu zapłaty. W istocie jest to porozumienie co do spłaty wcześniej zaciągniętej pożyczki, które w ocenie Sądu Apelacyjnego należy traktować jako ugodę.

Rzeczywiście z materiału dowodowego wynika, iż pożyczki co do zasady były udzielane przed 2001r., a później jedynie niewielkie już kwoty, ale pożyczki te musiały być jednak spłacane, skoro suma przekazanych przez powódkę kwot wynosiła 426 000 koron norweskich, a w sierpniu 2012 r. do spłaty pozostało jedynie 150 000 zł. Spłacanie tych pożyczek znajduje potwierdzenie w kopii notesu powódki, w którym przy poszczególnych kwotach widnieją również parafki W. R. (1) (k. 129, 128), przy czym spłaty były dokonywane jeszcze w 2008r. Z całą pewnością zatem pierwsze pożyczki udzielane w latach 90-tych zostały spłacone zgodnie z regułą zawartą art. 451§ 3 k.c., a niespłacone pozostały najpóźniej zaciągnięte zobowiązania (okoliczność spłacania pożyczek zaciągniętych w latach 1997-1998 wynika też z kopii jednej strony notesu pozwanej k. 138, pozwana nie przedstawiła jednak całego notesu, aby można było stwierdzić, kiedy według niej miały miejsce ostatnie wpłaty na poczet długu). Zarówno z notesu powódki, jak i dowodu przesyłki (...)wynika, iż polecenie przesłania pozwanej 10 000 koron zostało zlecone przez męża powódki jeszcze w dniu 24 marca 2010r. (k. 130-132), natomiast z notatnika powódki (k. 128) wynika, iż odnotowano zwiększenie długu z 236 000 do 246 000 (adnotacja (...) data „(...)”). Według twierdzeń powódki na datę spisania oświadczenia w sierpniu 2012 r. pozostało do oddania 235 000 koron norweskich, a strony ustaliły, iż pozwana odda powódcie z tego tytułu kwotę 150 000 zł (k. 115, k. 7-8).

Sąd Okręgowy nie dokonał w istocie oceny dowodów, czym rzeczywiście naruszył art. 328§2 k.p.c., jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, a orzeczenie podaje się kontroli. Sąd II instancji może również dokonać oceny dowodów i orzeka na podstawie całości materiału dowodowego zebranego w toku postępowania. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd I Instancji oparł się na załączonych do akt dokumentach oraz zeznaniach powódki, dając jej wiarę co do faktu, iż pożyczki były udzielane od 1999r. i nie zostały spłacone. Sąd ten wskazał, iż pozwana W. R. (2) nie kwestionowała faktu pobrania pożyczki i nie udowodniła jej zwrotu (k. 163). Wprawdzie twierdzenia powódki co do daty pierwszej pożyczki budzą wątpliwości, w szczególności w świetle treści wezwania do zapłaty w formie ogłoszenia wywieszonego przez powódkę na kościele (k. 139), jak i kartek z notatnika pozwanej, które wskazują na rok 1997, 1998 (k. 143), jednakże uchybienie w ocenie tego dowodu nie miało wpływu na treść orzeczenia. Brak jest natomiast podstaw do zakwestionowania zeznań powódki, co do faktu, iż zarówno pozwana, jak i jej syn zobowiązywali się wielokrotnie do zwrotu pożyczonej kwoty. Bez znaczenia jest czy

pożyczki te były zaciągane również na opłatę za studia córki T. R., być może tylko tak powiedziano powódce, lub źle to zrozumiała (np. mogło chodzić o opłatę za aplikację radcowską dla córki pozwanej). Nie pozbawia to jednak wiarygodności zeznań powódki w pozostałej części. W tym zakresie zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. nie jest zasadny.

Sąd Okręgowy nie dokonał też oceny dowodów w postaci zeznań świadków przesłuchanych w sprawie. Zeznania A. R. i J. R. potwierdzają, iż pozwana wzięła pożyczkę jeszcze w latach 90-tych na remont pensjonatu, a pozwana, jej syn i synowa oddawali pieniądze powódce, gdy je mieli (k. 148 i nast. zeznania A. R. i J. R.). Świadkowie – wnuczki pozwanej – niewiele natomiast wiedziały na temat dat poszczególnych pożyczek (a było ich kilka), wysokości zobowiązań, jak i terminów spłaty. Z zeznań tych nie wynika, aby pierwsze pożyczki zostały udzielone już w 1992r. i nie spłacone w ramach dokonywanych przez pozwaną spłat. Należy też zauważyć, iż w latach 90-tych wnuczki pozwanej były jeszcze zbyt młode, aby mogły być informowane o szczegółach rozliczeń finansowych stron.

W oparciu o zebrany materiał dowodowy nie można było ustalić daty udzielenia poszczególnych pożyczek, natomiast fakt ich udzielenia jest niesporny, niesporna jest też ostateczna wysokość zobowiązania. Wbrew zarzutom apelacji, powódka udowodniła okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, tj. kwotę udzielonej pożyczki i uzgodniony w porozumieniu z 2012r. termin zapłaty. Jeśli natomiast pozwana podnosiła zarzut przedawnienia, to ciężar udowodnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia tego zarzutu spoczywał na niej. Zarzut naruszenia art. 6 k.c. co do ciężaru dowodu nie jest zatem zasadny.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W niniejszej sprawie – jak wynika z przesłuchania powódki, pozwana przez lata utwierdzała powódkę, iż spłaci całe zadłużenie i spłacała je co najmniej do 2008r. Również jej syn i synowa utwierdzali powódkę w takim przekonaniu, czego dowodem jest chociażby załączone do akt oświadczenie pozwanych (k. 10), z wyjaśnień pozwanej E. R. wynika, iż oni również zwracali powódce pieniądze (k. 116). T. R. i E. R. prowadzili wraz z pozwaną W. R. (1) pensjonat i w istocie również korzystali z pożyczonych kwot; w ostatnich latach wiek i stan zdrowia W. R. (1) wykluczał faktyczne zarządzanie przez nią pensjonatem. W grudniu 2012r. pozwana W. R. (1) przekazała nieruchomości synowi umową darowizny. Natomiast dopiero później - prawdopodobnie przy kolejnej z pożyczek, zaciągniętej przez W. R. (2) już po 2002 r. (po podpisaniu oświadczenia z k. 10), pozwany stwierdził, iż nie zgadza się na ich dalsze zaciąganie i nie będzie ich spłacał. Powódka nie wykazała wprawdzie kiedy ostatnie ustne zapewnienia co do spłaty były składane przez pozwaną i jej rodzinę, ale porozumienie z 23 sierpnia 2012 r. zawiera wyraźne oświadczenie, w którym pozwana W. R. (2) uznaje swoje zobowiązanie wobec powódki i zobowiązuje się je spełnić.

W niniejszej sprawie pozwana spłacała zobowiązania jeszcze w 2008r. czym również przerwała bieg przedawnienia, bowiem jednocześnie zapewniała, że spłaci całość, a zatem uznawała roszczenie, co zgodnie z treścią art. 123 §1 pkt 2 k.c. przerywa bieg przedawnienia. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa – zapłata części długu może być przejawem uznania niewłaściwego, które także przerywa bieg przedawnienia (tak SA w Gdańsku w wyroku z 8 stycznia 2013r. V ACA 913/12; SA w Białymstoku w wyroku z dnia 26 sierpnia 2016r. I ACA 263/16; SA w Łodzi w wyroku z 17 marca 2015r. I ACA 1375/14, SN w wyroku z 26 sierpnia 2004r. I CK 133/04, SN w wyroku z 21 listopada 1952 C 2536/52).

Jednak nawet jeśli przyjmiemy, że nie było przerwania biegu przedawnienia co do całości zadłużenia przed 2012 r., to oświadczenie złożone w sierpniu 2012 r. należy rozumieć również jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia co do kwot, które ewentualnie mogłyby się przedawnić. Wprawdzie porozumienie to nie zawiera wyraźnego oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, ale wykładnia tego oświadczenia, w którym pozwana przyznaje, iż otrzymała wcześniej od pozwanej pieniądze i zobowiązuje się je spłacić, wskazuje, iż pozwana uznawała nadal istnienie swojego zobowiązania i wyraźnie zobowiązała się do jego spłaty, jak i do należytego zabezpieczenia tej spłaty. Również okoliczności złożenia oświadczenia mogą wskazywać na zrzeczenie się zarzutu przedawnienia tych kwot, które mogły się ewentualnie przedawnić: brak spłacania pożyczki przez kilka ostatnich lat, obawy powódki co do dalszych losów tej spłaty, odmowa spłaty przez syna i synową, deklaracja ustanowienia zabezpieczenia, które obciąży nieruchomości i zabezpieczy powódkę możliwość uzyskania zaspokojenia nawet po śmierci pozwanej – niezależnie od ewentualnego przedawnienia roszczeń ze stosunku podstawowego.

Ustawodawca nie stawia zrzeczeniu żadnych wymagań formalnych. Powszechnie jest więc przekonanie oparte na art. 60 k.c., że czynność ta może być dokonana zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany; interpretacji trzeba dokonywać z uwzględnieniem art. 56 i 65 k.c. Jak stwierdził SN w wyroku z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, LEX nr 1162688: „Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej zobowiązanego, która zgodnie z art. 60 k.c., wobec braku odmiennego wymagania ustawowego, może być dokonana w dowolnej formie. Innymi słowy, zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia może być wyrażone przez każde zachowanie się pozwanego, które ujawnia jego wolę w tym zakresie w sposób dostateczny”. W ocenie SN: „Tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności” (wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, LEX nr 137673). Jako przykłady czynności równoznacznych ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia Sąd Najwyższy wskazał pertraktacje dłużnika z wierzycielem na temat rozłożenia długu na raty, zawarcie umowy nowacyjnej, zawarcie ugody sądowej lub pozasądowej. Sąd Najwyższy odnosi się w swoich orzeczeniach do czynności prawnych, które wprawdzie nie noszą tytułu „zrzeczenie się zarzutu”, ale ich dokonywanie w sposób konieczny zakłada zamiar dłużnika uczynienia zadość roszczeniu. Jeśli dłużnik – po upływie terminu przedawnienia – wyraźnie uznaje dług, negocjuje z wierzycielem ugody czy odnowienie, ustanawia zabezpieczenie, prowadzi pertraktacje co do trybu płatności, to oznacza, że wyraźnie deklaruje zamiar spełnienia świadczenia. Nawet gdyby później dowodził, że działał w nieświadomości dobrodziejstwa związanego z upływem terminu, nie powinno być wątpliwości co do skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Przy ocenie prawnej zachowań ludzkich nie interesuje nas bowiem subiektywne wyobrażenie konkretnych osób o skutkach prawnych, lecz powszechnie przyjęte reguły znaczeniowe, które określają sens czynności prawnej (tak: Małgorzata Pyziak - Szafnicka Komentarz do art. 117 k.c. LEX). Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela ww. poglądy.

Pozwana nie uchyliła się od skutków prawnych porozumienia z 2012 r., mimo zaawansowanego wieku, w tym samym jeszcze roku przeniosła na syna własność nieruchomości; w tym procesie nie wykazano, aby nie była wówczas zdolna do składania oświadczeń woli i rozumienia znaczenia skutków swoich czynów.

W tej sytuacji podniesiony zarzut przedawnienia należy uznać za nieskuteczny. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 118 k.c., ani art. 720 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed zmianą w 2016r.).

Zasadnie natomiast pozwana kwestionuje w apelacji uznanie oświadczenia z 23 sierpnia 2012 r. za nowację w rozumieniu art. 506§1 k.c., bowiem nie wykazano, aby zamiarem stron było umorzenie dotychczasowego zobowiązania i zastąpienie go nowym zobowiązaniem. Uzgodniona przez strony zmiana czasu lub miejsca spełnienia świadczenia, zmiana zabezpieczenia, stopy procentowej lub innych świadczeń ubocznych nie jest uznawana za odnowienie zobowiązania (wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, LEX nr 55122), podobnie zmiana waluty w jakiej będzie dokonywana spłata (tak SN w wyroku z 18 czerwca 2009r. II CSK 37/09 LEX nr 515729). Należy też zauważyć na marginesie (odnosząc się co do zasady do twierdzeń strony pozwanej), iż odnowieniem może być objęte także zobowiązanie niezaskarżalne z powodu przedawnienia (K. Zawada (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz do kodeksu cywilnego, t. II, 2009, s. 131, A. Janiak Komentarz do art. 506 k.c. LEX).

W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie powódki znajduje oparcie w art. 720 k.c. w zw. z art. 917 k.c. Porozumienie z 2012 r. zostało zawarte w celu uchylecia niepewności co do roszczeń wynikających z wcześniejszych umów pożyczki i w celu zapewnienia ich wykonania. Powódka niewątpliwie w ugodzie tej poczyniła ustępstwa na rzecz pozwanej co do np. terminu spełnienia świadczenia (ustępstwem było także nie zastrzeżenie żadnych odsetek mimo wydłużenia terminu spłaty powyżej kodeksowych 6 tygodni od wypowiedzenia), a pozwana uznała istnienie roszczenia, zobowiązała się do jego spełnienia, jak i zabezpieczenia przez ustanowienie hipoteki. Zobowiązania tego jednak nie wykonała.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W niniejszej sprawie powódka dochodzi zwrotu udzielonej pożyczki, pożyczki tej

udzieliła rodzinie, ufając jej i nie zabezpieczając należycie swych interesów. Pozwana, jak i jej rodzina, wielokrotnie zapewniała ją, iż kwota ta zostanie zwrócona, w związku z czym powódka nie wytaczała powództwa, dając pozwanej czas na uregulowanie kwoty w dogodnym dla niej momencie, nie domagała się też odsetek kapitałowych. Pożyczki te były udzielane pozwanej w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. W tej sytuacji nie można uznać, aby obecnie dochodzenie roszczenia przez powódkę stanowiło nadużycie prawa. To pozwana zgłaszając zarzut przedawnienia mimo wcześniejszego zapewniania powódki, iż odda pieniądze, narusza zasady uczciwości. Pozwana również - wbrew zobowiązaniu zawartemu w porozumieniu z sierpnia 2012 r. nie ustanowiła hipoteki, a wręcz przeciwnie – przeniosła nieruchomości na syna, uniemożliwiając lub znacznie utrudniając ewentualne zaspokojenie się powódki z jej majątku. A zatem to jej działanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a nie działanie powódki, której można co najwyżej zarzucić niezadbanie o swoje interesy i pochopną wiarę w uczciwość rodziny.

A zatem - mimo częściowo błędnych ustaleń faktycznych, jak i naruszeń prawa materialnego przy ocenie roszczenia, należy uznać, iż orzeczenie Sądu I Instancji odpowiada prawu. W konsekwencji apelacja pozwanej podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).